

Śladami Singera, który wraca do siebie

– Kartony, kredki, farby, kreda. Wszystko, co się może przydać w czasie warsztatów plastycznych. Taka mała świetlica. Tu w bukłakach jest parafina do fireshow. To ciężkie, to nogi do konstrukcji objazdowej wystawy – wylicza **Joasia Krauze**, współorganizatorka literacko-teatralno-festiwalowej ekspedycji, patrząc na stos tobołów, które piętrzą się koło autokaru. Toboły mają tendencję rozrostową, a tu jeszcze nadchodzą kolejni uczestnicy, niosąc ryzy papieru i jakieś rulony. Wszystko dzieje się we wtorkowy rano na placu Zamkowym w Lublinie. Przechodnie patrzą z ciekawości, bo niby nie ma nic ciekawego w widoku wycieczki pakującej się do objazdu. Ale dlaczego kilku młodych ludzi niesie jednokołowe rowerki, dwóch upycha na siedzenie spory pomnik, a jeden z ma zamiast nosa różową kuleczkę z gąbki?

Wędrowny pomnik

– Trochę ja ich znalazłam, trochę oni mnie znaleźli, tak szliśmy do siebie – śmieje się **Ula Pietrzak**, od ponad dwóch lat aktorka lubelskiego Teatru Andersena pytana, jak to się stało, że bierze udział w Festiwalu „Śladami Singera”. Z Urszulą można spokojnie porozmawiać, bo zajęta jest trzymaniem w objęciach dwóch ludzkich rąk. Męskich. – Bym się zdecydowała na taką wyprawę nawet gdyby była śladami Orzeszkowej albo Prusa. Okazja porozmawiania w kilku językach i spotkania tylu młodych fajnych ludzi to dla mnie atut. Dlatego jadę.



Uczestnicy. **Polska:** Andrzej Brylak, Natalia Słupek, Karolina Szatarska, Wiktoria Witkiewicz, Małgorzata Majewska, Konrad Kowalski, Marcin Kawecki, Marcin Borkowski, Larysa Michalska, Monika Biesaga, Ewelina Dycha, Aleksandra Mischczak, Joanna Gierdal, Lidia Chmielewska, Grzegorz Szelezin, Emilia Kołowiecka, Katarzyna Piętka, Jadwiga Jabłońska, Adam Kukułowicz. **Izrael:** Kfir Katz, Mayan Kotzan, Danielle Cohen Levy, Tal Ivancovsky, Daniel Rachmano, Adva Einstein, Hadas Gros, Tanya Plazner, Michal Gil. **Ukraina:** Mykola Homanyuk, Maryna Kuklina, Andriy May, Yevhen Lyashenko, Tetiana Bagatskaya, Anna Korzhenevska, Julia Aliexieieva, Anna Puchowa. **Serbia:** Milena Pindovic. **Hiszpania:** Sara Sevilla Jimenez. **Francja:** Violaine Lochu. Organizatorzy: Aleksandra Duż, Joanna Krauze, Witold Dąbrowski, Joanna Zętar, Karolina Kryczka, Łukasz Kowalski, Jacek Sribniak, Ula Pietrzak, Seweryn Chwała, Michał Malinowski, Michał Szulc, Jakub Ratowski. Wszyscy siedzą w tym autokarze.

Jeśli dziś piątek, to jesteśmy w Szczepieszynie. Tak lokalizuje swój pobyt pół setki osób, które od wtorku podróżują tropem literackich bohaterów i samego autora noblisty. Przewodnikiem międzynarodowej wakacyjnej wyprawy jest pisarz Isaac Bashevis Singer

AGNIESZKA DYBEK
dybek@dziennikwschodni.pl

Dwa dni wystarczyły, żebyśmy się zintegrowali, popracowali na programem. Wszyscy jedziemy trochę w ciemno, ale ja wiem, kogo spotkam. Wcześniej z młodzieżą przygotowywałam spektakl „Kuglarze”.

Na każdym postoju na trasie festiwalu – w Tyszowcach, Szczepieszynie, Józefowie i Biłgoraju (a także ostatniego dnia w Lublinie) – ręce zostaną przykrecone do korpusu figury Sztukmistrza z Lublina. Tytułowy bohater chyba najbardziej znanej powieści Singera, na czas imprezy stał się wędrownym pomnikiem.

Ekipa

Pomysł na ten międzynarodowy projekt jest prosty. Organizatorzy zaprosili do współpracy młodych ludzi – muzyków, artystów uprawiających sztukę cyrkową, graffiti, interesujących się i znających kulturę żydowską (język jidysz). Uczestnicy musieli dojechać do Lublina na własny koszt, resztę zapewnił organizatorzy. – Dla kilku osób z Izraela to była bariera. Niestety, musieli zrezygnować z udziału w projekcie – mówi **Joasia**, która zajmuje się wolontariuszami.

I tak powstała pięćdziesięcioosobowa ekipa, która wyruszyła w objazd po miasteczkach związanych z twórczością Singera. Tam, gdzie toczą się losy literackich bohaterów powieści i opowiadań, w miejsca skąd pisarz czerpał inspirację.

Dobre przyjęcie

W każdym z tych miejsc ekipa spędza dwa-trzy dni. I wciąga do zabawy i nauki mieszkańców. Zaprasza na

warsztaty, pokazy, spektakle. Za bazę mają szkoły, biblioteki, rynki, placiki, ośrodki kultury.

– Nie przypominam sobie, by gdzieś okazano nam niechęć albo ktoś nie chciał brać udziału w festiwalu – kręci głową **Aleksandra Duż**, koordynatorka całego projektu, pytana o przygotowanie całej imprezy, które trwały od kwietnia.

Żaden burmistrz nie odmówił czytania fragmentu prozy noblisty? – Nie. Ale wszędzie już współpracowaliśmy przy innych projektach, byliśmy ze spektaklami, dzieci robiły

zdjęcia w ramach warsztatów, poznawały prozę Singera – dodaje **Joasia Krauze**.

Podstawy alfabetu

– To śmieszne, ale jeszcze nigdy nie spałem w Biłgoraju w hotelu – mówi **Michał Szulc** z Biłgoraja. Do udziału w festiwalu został zaproszony i razem z poznanym w czasie realizacji innych projektów Kubą Ratowskim zajmują się oprawa muzyczną projektu. – Bierzymy udział w warsztatach muzyki klezmerskiej, będziemy tworzyć muzykę do wystawianych spektakli i w czasie korowodów czy wy-

stępów cyrkowych – tłumaczy. – Zajmuję się muzyką etniczną, perkusyjną – dodaje **Kuba**.

– Zupełnie nie wiem, co mnie czeka. Ilu będę mieć uczniów. Ale myślę, że dam sobie radę – mówi **Monika Biesaga**, studentka III roku judaistyki na UJ. Między 12 a 23 lipca zmieniła się w nauczycielkę i członka sekcji edukacyjnej. Na czas festiwalu jest „panią od jidysz”. – Będą podstawy alfabetu, poznamy proste wyrazy – opowiada o tym, co się będzie działo na jej zajęciach. Jej koleżanką z sekcji jest Lidia Chmielewska. Obie pierwszy raz przyjechały do Lublina i pierwszy raz będą zwiedzać nasz wschodni kawałek Polski.

Jeśli dziś jest piątek, to znaczy, że autokar oklejony logo festiwalu jest w Szczepieszynie i o godz. 20 na Rynku zacznie się koncert klezmerski a o godz. 20.30 będzie pokaz filmów dokumentalnych oraz filmów nakręconych przez młodzież z tutejszego ZS nr 1. A jutro od 11 zaczynają się warsztaty: cyrkowe, filmowe, fotograficzne, pisanie w jidysz, literackie i plastyczne, garncarskie i tańca.

O godz. 20 wernisaż wystawy fotografii, później spektakl teatralny, a później koncert. W niedzielę też nudy nie będzie. A wszystko gratis.

A w poniedziałek... a w poniedziałek to już będzie Józefów, a tam o godz. 20 zacznie się koncert klezmerski. I tak do niedzieli 24 lipca. To będzie dzień kulminacyjny imprezy organizowanej przez Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”.

A Joasia z Aleksandrą zobaczą dno w wielkiej torbie z koszulkami festiwalowymi przygotowanymi dla uczestników tej eskapady. We wtorek, 12 lipca, koszulek było jeszcze 300.



ISAAC BASHEVIS SINGER

Urodził się 21 listopada 1902 (w Leoncinie koło Nowego Dworu Mazowieckiego), zmarł 24 lipca 1991 (w Miami). Pisarz żydowski tworzący głównie w języku jidysz, dziennikarz. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 1978